

Andrzej Póltawski, *Realizm fenomenologii. Husserl – Ingarden – Stein – Wojtyła. Odczyty i rozprawy*, Toruń b.d., 364 ss.

Andrzej Póltawski, wybitny polski filozof, uczeń, a następnie wieloletni współpracownik Romana Ingardena, ucznia Edmunda Husserla, profesor ATK (obecnie UKSW) oraz UJ, znakomity pedagog, który „doczekał się wielu uczniów próbujących samodzielnych badań filozoficznych” (s. 9), ogłosił drukiem swoją nową książkę pt. *Realizm fenomenologii. Husserl – Ingarden – Stein – Wojtyła. Odczyty i rozprawy. W Słowie od uczniów* (ss. 9-12), zamieszczonym w niej po *Wstępie* Autora (ss. 7-8), Marek Maciejczyk i Robert Piłat napisali: „Wybór prac filozoficznych Andrzeja Póltawskiego, choć obszerny, nie daje wyobrażenia o dalszym samodzielnym życiu zawartych w nich idei, czyli o perspektywach myślowych, jakie otworzyły one uczniom Profesora i jego czytelnikom” (s. 9).

Poszukiwania i refleksje filozoficzne A. Póltawskiego obejmują niemal cały zakres filozofii. Odnosząc jego twórczość do trzech dziedzin filozoficznych, wyznaczonych przez I. Kanta w formie charakterystycznych pytań, to na każde z nich można znaleźć propozycje własnych odpowiedzi Autora. I tak w dziedzinie tego, co zakreśla się pytaniem: *co mogę wiedzieć?* – wkład krakowskiego Filozofa „daje podstawy do przekształcenia fenomenologii transcendentnej w fenomenologię realistyczną... Jego propozycja – piszą uczniowie Profesora - przywraca więź pomiędzy fenomenologią a nauką, zaś samo pojęcie

modelu świata daje niezwykle inspirujące narzędzie teoretyczne, pozwalające w nowy sposób podjąć klasyczne pytania o naturę prawdy, umysłu, świadomości i doświadczenia” (s. 9).

Drugie pytanie, na które według Kanta, filozofia powinna dawać odpowiedź dotyczy tego: *co powinienem czynić?* Również ta tematyka jest obecna w pismach A. Półtawskiego. W dziedzinie refleksji etycznej zajął się on badaniem tego, jakie jest miejsce wartości moralnych w strukturze bytu ludzkiego. Przyjęty przezeń personalistyczny punkt wyjścia pozwolił mu związać teorię wartości z teorią norm moralnych, a tę ostatnią ukazać jako wyraz dynamiki ludzkiej osoby (por. s. 9).

Trzecie pytanie, którym wedle filozofa z Królewca powinna zajmować się filozofia dotyczy nadziei. Powinnością filozofa jest pytać o to: *na co mogę mieć nadzieję?* „Pytanie o przedmiot ludzkiej nadziei, sięgające poza granice doświadczenia i wiedzy naukowej, rozumie Andrzej Półtawski w ścisłym związku z dynamiczną wizją doskonalącej się moralnie osoby. Człowiek jest w jego ujęciu... przede wszystkim osobą, czyli bytem samoistnym i otwartym na innych ludzi i Boga. Dopiero oglądane z perspektywy tego otwarcia biologiczne, psychiczne i społeczne aspekty człowieka uzyskują właściwe oświetlenie” (s. 9). Tak w skrócie charakteryzują filozoficzną myśl swojego Mistrza jego uczniowie.

Cały zaś omawiany tu tom składa się jakby z ośmiu części, które znów można podzielić na dwie partie materiałowe. W pierwszej z nich, po przedstawionej części wstępnej następuje rozdział zatytułowany: *Człowiek i poznanie*. Autor podejmuje w nim problem sposobu uprawiania filozofii, zajmuje się też m.in. zagadnieniem ludzkiego poznania oraz kwestią metafizyki realistycznej i fenomenologicznej analizy świadomości. Zamknięcie tej partii książki stanowi rozprawa zatytułowana: *Fenomenologia a wizja człowieka*. Materiał przewodni do zamieszczonych tu analiz stanowił artykuł Karola Wojtyły *Podmiotowość i 'to, co nieredukowalne' w człowieku*, choć Autor odwołuje się również do innych myślicieli (H. Spiegelberga, M. Jaworskiego, J. Kalinowskiego i in.).

Metoda fenomenologiczna – twierdzą zgodnie Wojtyła i Półtawski – pozwala dać odpowiedź na narastającą potrzebę *zrozumienia człowieka jako jedynej w sobie i niepowtarzalnej osoby* (s. 45). Aby tę potrzebę zaspokoić, potrzebne są metody. Kluczową rolę ma tu do odegrania właśnie *metoda fenomenologicznego opisu przeżyć* (por. s. 45). Nie chodzi przy tym wcale o to, aby rezygnować z filozofii tomistycznej i zastępować ją fenomenologią. Natomiast przynoszącym pozytywne owoce byłoby korzystanie z dziedzictwa obu szkół. Dopiero poprawnie przeprowadzona synteza mogłaby przynieść oczekiwane i potrzebne owoce. Taką drogą poszedł wcześniej św. Tomasz, który dokonał „imponującej syntezy” „wątków Augustyńskich z arystotelizmem” Wspomniany przykład św. Tomasza, a także apel K. Wojtyły do zajęcia się „tym, co nieredukowalne” w człowieku „wzywa nas po prostu – pisze A. Półtawski – do dalszej twórczej pracy w tym kierunku, do nie zapominania, że *philosophia peren-*

nis nie jest jakimś statycznym, spadłym z nieba tworem, lecz żywym organizmem, rozwijającym się w historii” (s. 54).

Wartości moralne – to tytuł drugiego rozdziału omawianej książki (ss. 53-96). Otwiera go – jak zapowiada sam Autor - artykuł podejmujący problematykę „poznania wartości moralnych w nawiązaniu do analiz Romana Ingardena i Karola Wojtyły, a także do współczesnej etologii i psychologii fenomenologicznej” (s. 53). Następnie krakowski Filozof podejmuje się badań dotyczących związku kultury z wartościami moralnymi, w tym kwestii wzajemnych relacji etyki i techniki. „W filozofii klasycznej – czytamy – przede wszystkim u Platona i Arystotelesa, podkreślona została wyraźnie wyższość działania nad wytwarzaniem, etyki nad techniką. Nowożytną kulturę techniki i przemysłu krytykuje się dziś za to, że zachwiała równowagę swych elementów przez przyjęcie wyższości techniki nad etyką” (s. 67). W dalszej części omawianego rozdziału otrzymujemy wieloaspektowe analizy dotyczące wartości moralnych w odniesieniu do twórczości Romana Ingardena i Stephana Strassera.

Następny rozdział zatytułowany: *Koncepcja „zmysłów”* (ss. 97-114), w pierwszej swej części przynosi krytyczne opracowanie sporu Etienne Gilsona z Leonem Noëlem, przedstawionego przez tego pierwszego w swoim dziele *Le réalisme méthodique* (wyd. polskie *Realizm tomistyczny*), w drugiej zaś otrzymujemy analizy odnoszące się do poglądów Erwina Strausa. Tak kończy się pierwsza część prezentowanej tu książki.

Drugą jej część poświęca Autor poglądom poszczególnych filozofów. Otwierają ją analizy filozoficznej twórczości Edmunda Husserla (ss. 115-170), po nich zaś następują skrutynia myśli Romana Ingardena (ss. 171-273). A. Półtawski podejmuje w nich wszystkie najważniejsze tematy, m.in.: sporu o istnienie świata, wartości, struktury świadomości, koncepcji człowieka i ludzkiej wolności.

Książkę zamykają analizy myśli Edyty Stein (ss. 275-291) i Karola Wojtyły (ss. 293-362), a główną kwestię w nich poruszaną stanowi zagadnienie personalizmu. W zakończeniu zaś zamieszczona jest *Nota bibliograficzna* (ss. 363-364).

Materiał zaprezentowany w pracy profesora Półtawskiego stanowi niezwykle wprost bogactwo myśli, dlatego niniejszą jego prezentację należy przyjąć jedynie jako sygnał zawartości książki. O jej nabyciu w księgarniach nie może już być mowy. Została bowiem wyprzedana w ciągu kilkunastu dni, a najwyżej kilku tygodni. Wypada jedynie zachęcić do poszukiwania jej w dobrych bibliotekach. Fakt ten zdaje się być najlepszym świadectwem, najmocniejszą rekomendacją. Jeżeli mówi się dziś o „spadku czytelnictwa”, czy o jego „kryzysie”, to jak widać nie dotyczy to takich książek, jak ta, która wyszła spod pióra Andrzeja Półtawskiego.